

Sygn. akt IX Ca 1065/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski, Agnieszka Żegarska
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Karolina Wejsznejder

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku E. B.

z udziałem P. O.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I Ns 548/14,

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację,

II. koszty postępowania apelacyjnego wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą

każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 1065/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni wniosła o podział majątku wspólnego jej i uczestnika w skład, którego wchodzi: lokal mieszkalny nr (...) położony w K., opisany w księdze wieczystej nr (...), lokal mieszkalny nr (...) położony w K. opisany w księdze wieczystej nr (...), ruchomości, środki pieniężne stanowiące oszczędności małżonków w kwocie 46.000,-zł, środki pieniężne uzyskane przez uczestnika ze sprzedaży samochodu marki O. (...) w kwocie 7.500,-zł. W uzasadnieniu wniosku wnioskodawczyni podała, że małżeństwo wnioskodawczyni i uczestniczka zostało rozwiązane przez rozwód. Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem ustanowił z dniem 27 listopada 2012r. rozdzielność majątkową pomiędzy stronami.

Uczestnik w odpowiedzi na wniosek zgodził się, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi nieruchomości lokalowe, ruchomości oprócz drukarki atramentowej i aparatu cyfrowego marki C., które to rzeczy stanowią jego

majątek osobisty. Zgłosił do podziału ruchomości niewymienione przez wnioskodawczynię. Uczestnik również podał, że odnośnie samochodu marki O. (...) podał, że sprzedał go za kwotę 1340 funtów, co przy przyjęciu przelicznika 5 zł/1 funta daje kwotę 6.700,-zł. Z kwoty tej po ustanowieniu rozdzielności majątkowej wyłożył kwotę 1247 funtów (6.235,-zł, z czego na ubezpieczenie OC -950 funtów, podatek drogowy – 97 funtów, przegląd techniczny – 50 funtów, koszty związane ze sprzedażą samochodu – 150 funtów).

Natomiast odnośnie oszczędności zgromadzonym na rachunku bankowym na dzień 2.10.2012 r. figurowała kwota 51.352,06,-zł, a na dzień 2 listopada 2012r. kwota 6.352,-zł. Z kwoty tej uczestnik wydatkował 10.000,-zł tytułem pożyczki udzielonej za zgodą wnioskodawczyni A. S., 15.000,-zł na poczet czynszu za mieszkanie w L., 8.100,-zł została wydana przez uczestnika na śledzenie wnioskodawczyni na potrzeby wykazania jej winy w sprawie o rozwód, 2.500,-zł na zakup iPhone z programem szpiegowskim, 5000,-zł tytułem rekompensaty za sofę dla właściciela mieszkania, 2.500,-zł na zakup łózka i pościeli przez uczestnika po rozstaniu się małżonków.

Uczestnik także wniósł o rozliczenie jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków w kwocie 61.747,-zł, wskazując że przed zawarciem małżeństwa posiadał oszczędności w tej wysokości, które zostały przeznaczone na zakup mieszkań stanowiących majątek wspólny małżonków. Podniósł ponadto, że wnioskodawczyni z majątku osobistego na zakup tych mieszkań przeznaczyła kwotę 12.000,-zł.

W toku postępowania wnioskodawczyni wniosła o rozliczenia jej nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 12.500,-zł (k. 506)

Ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 24 sierpnia 2012r. wnioskodawczyni i uczestnik dokonali częściowego podziału majątku wspólnego, a mianowicie: lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) położonego w K. opisanego w księdze wieczystej nr (...), lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) położonego w K. opisanego w księdze wieczystej nr (...) oraz części ruchomości (k.108).

Sąd Rejonowy w Szczytnie postanowieniem 5 czerwca 2018r.:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego E. B. i P. O. należą:

- a. aparat cyfrowy marki C. ze stojakiem i lampą błyskową o wartości 2.000,-zł,
- b. środki pieniężne uzyskana ze sprzedaży samochodu marki O. (...) w kwocie 6.700,-zł,
- c. oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym w Banku (...) w kwocie 51.352,06,-zł,

II. ustalił, że wnioskodawczyni E. B. poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 12.000,-zł,

III. ustalił, że uczestnik P. O. poniósł nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 53.674,33,-zł,

IV. dokonał podziału majątku wspólnego E. B. i P. O. między którymi wspólność majątkowa została zniesiona z dniem 27 listopada 2012r. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 24 września 2013r. w sprawie III RC 166/13 w ten sposób, że uczestnikowi P. O. przyznał na wyłączną własność:

- a) aparat cyfrowy marki C. ze stojakiem i lampą błyskową o wartości 2.000,-zł,
- b) środki pieniężne uzyskana ze sprzedaży samochodu marki O. (...) w kwocie 6.700,-zł,
- c) oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym w Banku (...) w kwocie 51.352,06,-zł,

tj. majątek o łącznej wartości 60.052,06,-zł,

V. zasądził od uczestnika P. O. na rzecz wnioskodawczyni E. B. kwotę 30.026,03,-zł tytułem spłaty płatną w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

V. zasądził od wnioskodawczyni E. B. na rzecz uczestnika P. O. kwotę 26.837,16,-zł tytułem rozliczenia nakładu uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny płatną w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

VI. zasądził od uczestnika P. O. na rzecz wnioskodawczyni E. B. kwotę 6.000,-zł tytułem rozliczenia nakładu wnioskodawczyni z majątku osobistego na majątek wspólny płatną w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

VII. oddalił w pozostałej części wnioszek uczestnika o rozliczenia nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny,

IX. wartość przedmiotu sprawy ustalił na kwotę 363.613,06,-zł,

X. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 500,-zł tytułem 1/2 opłaty od wniosku, a pozostałe koszty postępowania wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą we własnym zakresie,

XI. nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Szczytnie kwoty po 313,74,-zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd I ustalił, że:

- wnioskodawczyni i uczestnik zawarli związek małżeński w dniu 3 października 2009r., zaś wyrokiem z dnia 24 września 2013r. w sprawie III RC 166/13, Sąd Rejonowy w Szczytnie, ustanowił z dniem 27 listopada 2012r. rozdzielność majątkową między P. O. a E. O., obecnie B., a natomiast Sąd Okręgowy w Olsztynie Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013r. w sprawie VI RC 25/13 rozwiązał ich małżeństwo przez rozwód,

- wnioskodawczyni i uczestnik zawarli znajomość w L., gdzie oboje mieszkali i pracowali. Przez okres około roku, przed zawarciem małżeństwa, mieszkali razem. W tym czasie oboje pracowali a zarobione pieniądze częściowo przeznaczali na utrzymanie, a część przeznaczali na oszczędności,

- przed zawarciem małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik kupili drukarkę atramentową o wartości 650,-zł,

- uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego zgromadził oszczędności na rachunku bankowym i na lokatach, które wraz z odsetkami wyniosły kwotę 53.674,33,-zł,

- w dniu 5 października 2009r. na rachunek bankowy prowadzony na nazwisko uczestnika dokonano wpłaty w kwocie 12.500,-zł,

- w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik nabyli lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...) położony w K. opisany w księdze wieczystej nr (...), lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...) położony w K. opisany w księdze wieczystej nr (...). Na zakup tych nieruchomości zostały przeznaczone m.in. oszczędności zgromadzone przez uczestnika w kwocie 53.674,33,-zł,

- wnioskodawczyni na zakup tych nieruchomości przeznaczyła oszczędności zgromadzone przed zawarciem małżeństwa w kwocie 12.000,-zł,

- w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik zgromadzili także majątek w postaci: alkoholi, laptopa, iPhone, aparatu cyfrowego marki C. wraz ze stojakiem i lampą błyskową o wartości 2.000,-zł, samochód osobowy marki O. (...),

- w październiku 2012r. wnioskodawczyni wyprowadziła się od uczestnika i zamieszkała u znajomej, wtedy nastąpiła faktyczna separacja między małżonkami,

- w tym czasie, uczestnik cały czas korzystał z samochodu marki O. (...). Ponosił koszty obowiązkowego ubezpieczenia samochodu w kwocie 950 funtów i opłacał podatek drogowy w kwocie 97 funtów,

- samochód marki O. (...), uczestnik po roku od ustania rozdzielności majątkowej, bo w dniu 27 października 2013r. sprzedał za kwotę 1.340 funtów. Kwotą uzyskaną ze sprzedaży samochodu nie podzielił się z wnioskodawczynią,

- wnioskodawczyni i uczestnik w trakcie trwania małżeństwa zgromadzili oszczędności, na dzień 2 października 2012r. była to kwota 51.352,06,-zł, a na dzień 2 listopada 2012r. kwota 6.352,06,-zł,

- z kwoty oszczędności uczestnik, za zgodą wnioskodawczyni, przełał na rachunek bankowy siostry A. S. kwotę 10.000,-zł tytułem pożyczki. Kwota ta została zwrócona uczestnikowi przez A. S. jednakże uczestnik nie przekazał wnioskodawczyni 1/2 tej kwoty,

- ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 24 sierpnia 2012r. wnioskodawczyni i uczestnik dokonali częściowego podziału majątku wspólnego, a mianowicie: lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) położonego w K. opisanego w księdze wieczystej nr (...), lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku nr (...) położonego w K. opisanego w księdze wieczystej nr (...) oraz części ruchomości,

W tej sytuacji Sąd I instancji przyjął, że przedmiotem dalszego rozstrzygnięcia pozostały, zatem składniki majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika takie jak: alkohole, laptop, iPhone 5s, pościel kupiona w Ikea – 4 zestawy, oszczędności zgromadzone przez małżonków w Banku (...), kwota uzyskana przez uczestnika ze sprzedaży samochodu marki O. (...).

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że istotne w warunkach niniejszej sprawy było ustalenie, czy do majątku wspólnego małżonków należy aparat Cyfrowy marki C. ze stojakiem i lampą błyskową, drukarka atramentowa albowiem uczestnik podnosił, że ruchomości te stanowią jego majątek osobisty, a także ustalenie wysokości nakładów uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków oraz nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny małżonków.

W tym zakresie Sąd I instancji zauważył, że na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r. wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie oświadczyli, iż dokonali już podziału ruchomościami: alkoholi oraz laptopa i iPhone 5s i wnieśli o nie obejmowanie tych rzeczy podziałem, a uczestnik oświadczył również, że rezygnuje z obejmowania podziałem kompletów pościeli zakupionych w Ikea w ilości 4 sztuk, na co wnioskodawczyni wyraziła zgodę.

W konsekwencji do rozstrzygnięcia, jeżeli chodzi o ruchomości, zdaniem Sądu Rejonowego, pozostało ustalenie czy aparat Cyfrowy marki C. ze stojakiem i lampą błyskową i drukarka atramentowa stanowią majątek wspólny małżonków, czy też majątek osobisty uczestnika.

Odnosnie aparatu Cyfrowego marki C. ze stojakiem i lampą błyskową według Sądu I instancji, z zeznań wnioskodawczyni i uczestnika wynika, że został kupiony w trakcie trwania ich małżeństwa. Wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r. zeznała, że aparat z oprzyrządowaniem kupili za ich wspólne pieniądze i zaprzeczyła, aby był to prezent dla uczestnika od jego siostry. Natomiast uczestnik składając zeznania na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2015r. podał, że aparat marki C. był kupiony prawdopodobnie przez oboje małżonków, a siostra A. O. dała mu kwotę 300 funtów na jego zakup. Jego zeznania w tej części mają potwierdzenia w zeznaniach świadka A. O., która podała, że dołożyła bratu ok. 300 funtów do zakupu aparatu, miało to stanowić prezent dla niego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, nie zasługują, zatem na wiarę zeznania uczestnika złożone na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r., ponieważ nie mają potwierdzenia w dowodach, że aparat wraz z oprzyrządowaniem otrzymał, jako prezent od swojej siostry i jest to jego majątek osobisty.

Mając na uwadze powyższe Sąd ten przyjął, że aparat cyfrowy marki C. ze stojakiem i lampą błyskową stanowi majątek wspólny, a ponadto rzeczy te są w posiadaniu uczestnika, dlatego zostały mu przyznane. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie ustalili, że wartość tych ruchomości wynosi 2.000,-zł.

Odnosnie drukarki, w ocenie Sądu Rejonowego, w świetle zeznań wnioskodawczyni i uczestnika, należy przyjąć, że nie stanowi ona majątku wspólnego małżonków.

Sąd I instancji przyjął, że bezspornym jest w sprawie, iż uczestnik po ustanowieniu rozdzielności majątkowej, w dniu 27 października 2013r. sprzedał samochód marki O. (...) za kwotę 1340 funtów, czyli za 6.700,-zł, który stanowił majątek wspólny małżonków.

W tej części Sąd ten podał, że uczestnik podnosił, iż z kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu potrąca kwotę 1247 funtów, tj. kwotę 6.235,-zł, z czego na ubezpieczenie OC - 950 funtów, podatek drogowy - 97 funtów, przegląd techniczny - 50 funtów, koszty związane ze sprzedażą samochodu - 150 funtów, zaś na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r. dodatkowo wyjaśnił, że koszty te, pokrył z majątku osobistego, a następnie po sprzedaży samochodu sobie zwrócił.

Zdaniem Sądu I instancji ww. koszty związane ze sprzedażą samochodu, jeżeli w takiej wysokości poniósł, to powinien ich dochodzić zgłaszając roszczenie o rozliczenie (zasądzenie) z tego tytułu jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Uczestnik nie zgłosił rozliczenia jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny z tego tytułu, tj. poniesionych kosztów związanych z utrzymaniem samochodu, naprawą i jego sprzedażą.

Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów, aby poniósł konkretne koszty związane ze sprzedażą samochodu w wysokości 150 funtów, na które to składają się koszt wystawienia samochodu na portalu, koszty paliwa celem dostarczenia samochodu do klienta, nie przedstawił na to żadnych rachunków, a nie wynika to z zeznań świadka, zaś wnioskodawczyni zakwestionowała te koszty.

W dalszej części Sąd I instancji podał, że odnosnie kosztów ubezpieczenia OC, podatku drogowego i przeglądu technicznego wnioskodawczyni przyznała na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r., że uczestnik mógł ponieść w takiej wysokości te koszty, jednak podniosła, iż samochód cały czas był w dyspozycji uczestnika, on tylko z niego korzystał, dlatego powinien ponosić te koszty we własnym zakresie.

Zdaniem Sądu Rejonowego, z uwagi na to, że po rozstaniu się małżonków z samochodu przez prawie rok korzystał tylko uczestnik, dlatego koszty związane z ubezpieczeniem OC, podatkiem drogowym i przeglądu technicznego nie mogą obciążać wnioskodawczyni. Nie korzystała ona z tego samochodu, nie miała nawet prawa jazdy, w inny sposób musiała zaspakajać konieczność przemieszczania się.

Z tych też względów (formalnych - brak roszczenia oraz faktycznych i prawnych - korzystał z tej rzeczy tylko uczestnik), koszty te, zdaniem Sądu I instancji, nie zasługują na uwzględnienie i rozliczenie z kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu.

W konsekwencji Sąd Rejonowy kwotę uzyskaną ze sprzedaży samochodu, przyznał uczestnikowi, ponieważ on nią zadysponował.

Co do dalszych rozliczeń Sąd I instancji wskazał, że rozdzielność majątkową między wnioskodawczynią a uczestnikiem powstała z dniem 27 listopada 2012r. na mocy wyroku Sądu Rejonowy w Szczytnie, zaś faktyczna separacja nastąpiła na początku października 2012r., przy czym z zebranego w sprawie materiału dowodowego, historii z rachunku bankowego wynika, że na dzień 2 października 2012r. byli małżonkowie mieli oszczędności w kwocie 51.352,06,-zł, a na dzień 2 listopada 2012r. stan oszczędności wynosił już tylko 6.352,06,-zł.

W zakresie wydanych pieniędzy w kwocie 45.000,-zł przez jeden miesiąc Sąd ten zauważył, że uczestnik zeznał, iż pieniądze zostały przez niego wydatkowane na cele, tak jak wskazał to w odpowiedzi na wniosek, tj. 10.000,-zł tytułem

pożyczki udzielonej siostrze, za zgodą wnioskodawczyni, 15.000,-zł na poczet czynszu za mieszkanie w L., 8.100,-zł została wydana przez uczestnika na śledzenie wnioskodawczyni na potrzeby wykazania jej winy w sprawie o rozwód, 2.500,-zł na zakup iPhone z programem szpiegowskim celem inwigilowania wnioskodawczyni, 5.000,-zł tytułem rekompensaty za sofę dla właściciela mieszkania, które małżonkowie wynajmowali, 2.500,-zł na zakup łóżka i pościeli przez uczestnika po rozstaniu się małżonków.

W ocenie Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że kwota oszczędności istniejąca na dzień 2 października 2012r. została wydatkowana na spłatę wspólnych zobowiązań małżonków lub z tej kwoty zostały nabyte przedmioty, które weszły do majątku wspólnego małżonków.

W tej części Sąd ten wskazał, że wnioskodawczyni przyznała, iż z tych oszczędności, za jej zgodą, została pożyczona siostrze uczestnika kwota 10.000,-zł, ale jednocześnie, że pożyczona kwota została zwrócona uczestnikowi przez siostrę, a uczestnik nie przekazał wnioskodawczyni z tego tytułu żadnej kwoty. Uczestnik przyznał te okoliczności.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy przyjął, że skoro uczestnik nie rozliczył się z wnioskodawczynią ze zwróconej kwoty pożyczki to kwoty pożyczki udzielonej siostrze uczestnika w wysokości 10.000,-zł nie można pomniejszyć stanu oszczędności istniejących na dzień 2 października 2012r.

W ocenie Sądu I instancji, uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby z tej kwoty, w okresie od 2 października 2012r. do 27 listopada 2012r. pokrył wspólne zobowiązania małżonków tytułem czynszu za mieszkanie, które wspólnie wynajmowali w wysokości 15.000,-zł. Z przedstawionego przez niego pisma wynajmującego (k. 92) wynika, że dopiero od 27 listopada 2012r. samodzielnie pokrywać koszty wynajmu mieszkania. Nie przedstawił również żadnych dowodów, aby w tym okresie zakupił łóżko i pościel za kwotę 2.500 zł.

Odnośnie kwoty 5.000,-zł tytułem rekompensaty za sofę dla właściciela mieszkania, które małżonkowie wynajmowali, Sąd Rejonowy zauważył, że z przedstawionych przez uczestnika dowodów, pism wynajmującego (k.88- 90) wynika, że wynajmujący w piśmie z marca 2014r. zwrócił się do niego o zapłatę kwoty 1000 funtów koszty i w piśmie z grudnia 2014r. potwierdził otrzymanie od uczestnika tej kwoty.

W tych warunkach Sąd ten przyjął, że uregulowanie tych należności odbyło się po 27 listopada 2012r., czyli po ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej, dlatego uczestnik mógłby ewentualnie wnosić o formalne rozliczenie (o zasądzenie) ich, jako nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, czego nie uczynił.

W dalszej części Sąd Rejonowy wskazał, że kwota za usługi detektywistyczne została wydana przez uczestnika na śledzenie wnioskodawczyni na potrzeby wykazania jej winy w sprawie o rozwód, jak sam wskazał, a zatem na jego osobiste potrzeby i własnego wyboru, dlatego nie może zostać uwzględniona.

Natomiast odnośnie kwoty za, którą uczestnik nabył iPhone z programem szpiegowskim celem inwigilowania wnioskodawczyni w wysokości 2.500,-zł, to zdaniem Sądu I instancji, uczestnik również nie przedstawił żadnego dowodu na to, aby, urządzenie to nabył w okresie od 2 października 2012r. do 27 listopada 2012r.

Według tego Sądu, skoro uczestnik nabył iPhone z programem szpiegowskim w celu śledzenia wnioskodawczyni, to należy przyjąć, że miało to miejsce przez rozstaniem się małżonków, czyli przed ustanowieniem rozdzielnosci majątkowej między nimi, dlatego nie można odliczyć tej kwoty od kwoty oszczędności będących na dzień 2 października 2012r. Ponadto był to wydatek na własne potrzeby uczestnika.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy uznał, że do majątku wspólnego małżonków należą oszczędności w wysokości będącej na dzień 2 października 2012r., tj. kwota 51.352,06,-zł i przyznał je uczestnikowi.

Sąd ten podał również, że bezspornym między wnioskodawczynią a uczestnikiem było to, że wnioskodawczyni przed zawarciem małżeństwa posiadała oszczędności w kwocie 12.000,-zł, które przeznaczyła na majątek wspólny

małżonków, dlatego ww. kwota została uznana, jako nakład wnioskodawczynie z majątku osobistego na majątek wspólny.

Kwestią sporną było rozszczenie uczestnika o rozliczenie jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków, dlatego Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości.

Według tego Sądu, z opinii biegłej K. K., zarówno pisemnych jak i ustnych wynika, że uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego posiadał na rachunkach bankowych środki finansowe w kwocie stanowiące łącznie z odsetkami kwotę 53.675,33,-zł.

Opinie biegłej, podstawowe i uzupełniające oraz ustną, stanowią przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinie te odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności sprawy. Biegła wskazuje przyczyny, które doprowadziły ją do przyjętej konkluzji, ponieważ w dniu 1 października 2009r. (dwa dni przed ślubem) dokonał wypłaty kwoty 1.500,-zł kartą bankomatową (k. 334).

Z zestawienia transakcji na rachunku uczestnika oraz z wyciągów z tego rachunku, w ocenie Sądu Rejonowego wynika, że środki finansowe zgromadzone przez uczestnika przed zawarciem związku małżeńskiego zostały przeznaczone na zakup lokali mieszkalnych stanowiących majątek wspólny małżonków.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że uczestnik przed zawarciem małżeństwa posiadał środki finansowe w wyższej wysokości niż wynika to z opinii biegłej, które przeznaczył na majątek wspólny małżonków, a ponadto nie ma potwierdzenia, aby wpłata dokonana przez uczestnika w dniu 5 października 2009r. (dwa dni po ślubie) w wysokości 12.500 zł stanowiła jego oszczędności zgromadzone przed zawarciem związku małżeńskiego.

W tym stanie rzeczy Sąd ten przyjął, że kwota 12.500,-zł wpłacona w dniu 5 października 2009r., a więc w trakcie trwania małżeństwa, stanowiła oszczędności obojga małżonków.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Rejonowy uznał, że uczestnik dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 53.675,33,-zł.

Dokonując rozliczeń z tytułu podziału majątku wspólnego małżonków, Sąd I instancji zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 30.026,03,-zł tytułem spłaty, skoro udziały są równe, a rozliczeń nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwoty 6.000,-zł, od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwoty 26.837,16,-zł.

Na koniec Sąd Rejonowy przyjął, że określone w sentencji postanowienia terminy na uiszczenie zasądzonych kwot, uwzględniają sytuację materialną stron.

Sąd I instancji podał również, że na mocy art. 520 § 1 kpc orzekł o kosztach postępowania, rozliczając jedynie opłatę uiszczoną przez wnioskodawczynie od wniosku, uznając że pozostałe koszty postępowania wynagrodzenie pełnomocników i zaliczki na opinię biegłej, równoważą się, zaś o kosztach sądowych rozstrzygnął na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego postanowienia złożył uczestnik, który zaskarżył orzeczenie w całości.

Uczestnik zarzucił zaskarżonemu postanowieniu:

1. naruszenie art. 233 (bez wskazania paragrafu) kpc przez:

a. błędne ustalenie, że uczestnik postępowania zgromadził przed zawarciem związku małżeńskiego na rachunku bankowym i na lokatach w B. M. kwotę 53.674,33,-zł zamiast kwoty 55.124,32,-zł,

b. błędne ustalenie, że w skład majątku wspólnego należy zaliczyć całą kwotę 6.700 zł jaką uczestnik uzyskał ze sprzedaży samochodu marki O. (...) po ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej z dniem 27 listopada 2012r. bez uwzględnienia kosztów jakie tytułem nakładów poniósł uczestnik z majątku osobistego w związku ze sprzedażą samochodu w postaci obowiązkowego ubezpieczenia OC za rok 2013, w kwocie 950 funtów (4750,-zł), podatku drogowego - 97 funtów (485,-zł) oraz za przegląd techniczny 50 funtów (250,-zł), a więc do majątku wspólnego należy zaliczyć kwotę 3.957,-zł [6700 zł - 2473 zł (5485 : 2)],

c. błędne ustalenie, że w skład majątku wspólnego należy zaliczyć aparat cyfrowy C. wraz z osprzętem o wartości 2.000,-zł podczas gdy z zeznań świadka A. O. i zeznań uczestnika wynika, że otrzymał od siostry tytułem prezentu na zakup aparatu kwotę 300 funtów - stanowiącą połowę ceny zakupu aparatu, a więc do majątku wspólnego należy zaliczyć kwotę 1.000,-zł (2000 : 2)

d. błędne ustalenie, że w skład majątku wspólnego należy zaliczyć kwotę 51.352,06,-zł zgromadzoną na rachunku w Banku (...) na dzień 2 października 2012r. zamiast kwoty 16.352,06,-zł, jaką strony posiadały na 27 listopada 2012, tj. dzień ustanowienia rozdzielnosci majątkowej (6.352,06 + 10.000 zł pożyczki udzielonej siostrze uczestnika),

e. nieuwzględnienie wydatków, jakie poniósł uczestnik na rozliczenie umowy najmu lokalu z J. F. w postaci zakupu sofy za 1000 funtów (5000 zł) - oraz rozliczenie opłaty za mieszkanie od 1 grudnia 2012r. do 23 marca 2013r. - kwota 17.000,-zł, zeznania uczestnika, wobec zawarcia umowy na czas oznaczony roczny,

2. naruszenie art. 328 § 2 kpc przez niewyjaśnienie na str. 10 uzasadnienia postanowienia, w jaki sposób została ustalona kwota 30.026,03,-zł zasądzona tytułem spłaty od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni.

Mając to na względzie uczestnik wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej rozliczenia stron z tytułu podziału majątku wspólnego i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwoty 10.997,-zł oraz kosztów procesu

ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie wraz z wnioskiem o zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Uczestnik również wniósł o przeprowadzenie dowodu z faktury firmy (...) z 10 grudnia 2012r. na okoliczność wydatków poniesionych przez uczestnika postępowania na śledzenie wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu. Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z dnia 23 lipca 2015r., I CSK 654/14, Legalis nr 1325762, z dnia 11 maja 2016r., z dnia 26 stycznia 2017r., I CSK 54/16, Legalis nr 1591680, z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, Legalis nr 1768192 i z dnia 4 grudnia 2018r., IV CSK 213/18, Legalis nr

1852711 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r., I CSK 93/17, Legalis nr 1611995 i z dnia 31 stycznia 2018r., I CSK 222/17, Legalis nr 1754802).

Przed przejściem do oceny sformułowanych w apelacji zarzutów zasadnym jest przypomnienie, że w sytuacji, gdy strona apelująca zarzuca sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego, a taka sytuacja ma miejsce w tej sprawie, w pierwszej kolejności z zasady sąd odwoławczy odnosi się do zarzutów obrazu prawa procesowego bowiem dopiero poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych umożliwia dokonanie prawidłowej kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy prawa materialnego.

Szczegółowe rozważania dotyczące zarzutów apelacji należy poprzedzić również przypomnieniem jednolitego stanowiska judykatury, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015r. w sprawie V CSK 677/14 (LEX nr 1797980), w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd odwoławczy może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

Tak określony zakres kognicji Sądu drugiej instancji ma istotne znaczenie w rozpatrywanej sprawie, bowiem w zarzutach naruszenia prawa procesowego apelującego przywołuje zasadniczo tylko jeden przepis procedury „art. 233 kpc”.

Uczestnik bowiem w wywiedzionym środku odwoławczym podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego i to jednej normy „art. 233 kpc”, bez wskazania paragrafu, który miałyby być naruszone, koncentrując się na błędach Sądu I instancji - w jego ocenie – w ustaleniach faktycznych.

Marginalnym zarzutem jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, który raczej wynika z pominięcia, że łączna wartość majątku wspólnego wynosi 60.052,06,-zł, dlatego zasądzone w punkcie V zaskarżonego orzeczenia świadczenie, wobec równych udziałów byłych małżonków w majątku dorobkowym, wynosi 30.026,03,-zł.

Przechodząc do głównego zarzutu apelacyjnego trzeba zauważyć, że tak przedstawiony zarzut ma wadę konstrukcyjną, ponieważ przedmiotem regulacji art. 233 § 1 kpc jest kwestia oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może być utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi, gdyż błędne ustalenia faktyczne mogą być, ale nie muszą skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (por. komentarz do art. 233 KPC T. I red. Piasecki 2016, wyd. 7/Rejda, Legalis).

Tym niemniej biorąc pod uwagę to, że apelujący zarzucił skarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego postanowienia, w tym zakresie będą poczynione dalsze rozważania.

W tej sytuacji trzeba przypomnieć, że apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż Sąd ten błędnie przyjął, że:

- uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego zgromadził większe o 1.449,99,-zł środki na rachunku bankowym,
- należy zaliczyć całą kwotę 6.700,-zł, jaką uczestnik uzyskał ze sprzedaży samochodu marki O. (...) po ustanowieniu rozdzielności majątkowej z dniem 27 listopada 2012r. bez uwzględnienia kosztów, jakie tytułem nakładów poniósł uczestnik z majątku osobistego w związku ze sprzedażą samochodu,
- w skład majątku wspólnego należy zaliczyć aparat cyfrowy C. wraz z osprzętem o wartości 2.000,-zł, a nie tylko 1.000,-zł stanowiącą połowę ceny zakupu aparatu, skoro uczestnik otrzymał 300 funtów w prezencie na zakup tego aparatu,

- w skład majątku wspólnego należy zaliczyć kwotę 51.352,06,-zł zgromadzoną na rachunku w Banku (...) na dzień 2 października 2012r. zamiast kwoty 16.352,06,-zł będącej na rachunku stron w dniu 2 listopada 2012r. (w uzasadnieniu apelacji jest mowa o kwocie 6.352,06,-zł),

- nie uwzględnił wydatków, jakie poniósł uczestnik na rozliczenie umowy najmu lokalu w postaci zakupu sofy za 1000 funtów (5.000,-zł) oraz rozliczenie opłaty za mieszkanie od 1 grudnia 2012r. do 23 marca 2013r. - kwota 17.000,-zł (poprzednio uczestnik wskazywał kwotę 15.000,-zł).

Z takim zarzutami nie sposób się zgodzić. Ich uzasadnienie wskazywało, że kwestionowane ustalenia miały być w ocenie skarżącego konsekwencją dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Jak przyjmuje się jednak w orzecznictwie i doktrynie skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga nie samej polemiki z dokonanymi ustaleniami i wskazywania innej możliwej wersji oceny dowodów, aniżeli przyjął ją Sąd I instancji, lecz wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów, a co za tym idzie poczynienia ustaleń faktycznych zgodnie z dokonaną oceną. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej - niż przyjął sąd - wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie przez skarżącego.

W judykaturze powszechnie podkreśla się, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001r., II CKN 588/99, Legalis nr 53943, z dnia 2 kwietnia 2003r., I CKN 160/01, Legalis nr 208595, z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, z dnia 29 czerwca 2004r., II CK 393/03, Legalis nr 75486 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 lutego 2019r., I ACa 366/18, Legalis nr 2180811). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139).

Dalej trzeba podkreślić, że sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu Rejonowego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych, a w zasadzie do takiej polemiki sprowadza się apelacja skarżącej strony.

Warto także zauważyć, że uzasadnienie apelacji nie zawiera w tym zakresie szerszej argumentacji oprócz jednoznacznych stwierdzeń skarżącego, co nie daje podstaw formalnych do szerszego ważenia stanowiska uczestnika.

W tej sytuacji, po analizie zaoferowanego i przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy uznaje, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów. Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia. Sąd I instancji również wskazał wnioski w obszernym uzasadnieniu, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie.

W tym miejscu należy zauważyć, że uczestnik pomija całkowicie nawet to, co wynika z opinii biegłego i wyciągów bankowych, a mianowicie, iż dwa dni prze ślubem, bo w dniu 1 października 2009r., dokonał wypłaty kwoty 1.500,-zł kartą bankomatową (k. 334).

W tej sytuacji wszelkie inne wnioski i argumenty nie znajdują potwierdzenia w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, zaś czynione na rozprawie apelacyjnej inne zarzuty, co do opinii biegłej w zakresie sporządzonej opinii nie zasługują na uwzględnienie, gdyż są spóźnione i nie zostały przedstawione w wymaganej formie procesowej.

Co do zarzutu błędnego ustalenia stanu oszczędności byłych małżonków na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej należy podkreślić, w ślad za Sądem I instancji, że uczestnik przez 1 miesiąc pobrał ze wspólnych środków pieniężnych łącznie kwotę 45.000,-zł (w dniu 4 października 2012r. – 10.000,-zł, w dniu 31 października 2012r. – 20.000,-zł, a w dniu 2 listopada 2012r. – 15.000,-zł) i się z nich nie rozliczył. A tylko on miał dostęp do tego konta, co wynika z przesłuchania nawet samego uczestnika postępowania.

Wspólność ustawowa małżeńska pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem ustała z dniem 27 listopada 2012r., zaś od początku października 2012r. strony były w faktycznej separacji, a uczestnik dysponował wspólnym kontem i podejmował bez zgody wnioskodawczynie pieniądze w znacznej wysokości.

Ważne dla oceny tej sytuacji jest to, że wspólne pieniądze w wysokości 45.000,-zł pobrane przez uczestnika nie były wydane w tym czasie (październik-listopad 2012r.) na bieżące sprawy życia codziennego lub zmierzające do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny.

Uczestnik w trakcie niniejszego postępowania oraz w apelacji przedstawia różne wersje na co wydał pobrane 45.000,-zł, jednak nie dotyczy to października i listopada 2012r., a innych późniejszych zdarzeń i wydatków poniesionych po ustaniu wspólności ustawowej, które powinny być zgłoszone, jako odrębne roszczenia w niniejszym postępowaniu, ale tego uczestnik skutecznie nie uczynił.

W sprawie zaś o ustanowienie rozdzielności majątkowej na rozprawie zeznał, że „od października do listopada 2012r. wydałem sporo pieniędzy na firmę, która prowadziła śledztwo, co do mojej żony, chciałem żonie udowodnić, że mnie zdradza” (k. 27 z akt III RC 166/13 Sądu Rejonowego w Szczycinie).

Skarżący pomija i to, że każdy z małżonków może żądać rozliczenia z tytułu nieuzasadnionego zbycia i roztrwonienia przez drugiego małżonka składników majątku wspólnego. Roszczenie takie ma charakter odszkodowawczy i swą ogólną podstawę znajduje w art. 415 kc może zatem obejmować nie tylko powstałą stratę, jak w tej sprawie, ale i utracone korzyści, które weszłyby do majątku wspólnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2000r., V CKN 25/00, Legalis nr 278197 i z dnia 12 maja 2016r., IV CSK 600/15, Legalis nr 1488828).

W tych warunkach należy uznać, że prawidłowo Sąd I instancji wziął pod uwagę przy podziale majątku stan wspólnie posiadanych przez uczestników środków na rachunku bankowym w wysokości 51.352,06,-zł, ponieważ później tymi środkami samowolnie dysponował uczestnik i nie rozliczył się z wnioskodawczynią z wydanej kwoty 45.000,-zł.

Co do wartości aparatu cyfrowego marki C. wraz ze stojakiem i lampą błyskową, to wnioskodawczynie i uczestnik zgodnie przyjęli, że wynosi ona 2.000,-zł.

Uczestnik w tym zakresie (co do wartości) czyni dziwną argumentację, że jest ona mniejsza, ponieważ uczestnik otrzymał od siostry 300 funtów na zakup tego sprzętu. Taka ewentualnie sytuacja nie zmniejsza wartości tej rzeczy.

W tym miejscu należy poprzeć prawidłową ocenę tej sytuacji, dokonaną przez Sąd I instancji, że jeżeli nawet pieniądze była darowane, to były one dane obojgu wówczas małżonkom. Tę argumentację należy uzupełnić tym, że to zdarzenie miało miejsce niecałe 2 miesiące po ślubie i strony miały jechać w podróż, a chciały mieć lepszy aparat fotograficzny. Trudno w tych warunkach wyobrazić sobie inną ocenę, ewentualnej darowizny, jako przynależnej do wspólnego majątku, tym bardziej, że aparat fotograficzny jest zwykłym sprzętem gospodarstwa domowego i służył do wspólnych celów małżonków.

Warto przypomnieć, że gdy jednak darowizna jest dokonywana w sposób nieformalny, sąd powinien ocenić wolę darczyńcy (istotną w chwili dokonywania darowizny - jego późniejsze zeznania w postępowaniu o podział majątku

wspólnego są tylko jednym ze środków dowodowych, bez waloru przesądzającego), uwzględniając całokształt okoliczności sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019r., IV CSK 436/18, Legalis nr 18966630).

W tych warunkach należy uznać, że Sąd I instancji mógł dokonać oceny spornego zdarzenia w ramach analizy całokształtu okoliczności sprawy (art. 233 § 1 kpc).

Po drugie, jeżeli uczestnik uważa, że część zapłaconej ceny aparatu stanowi nakład z jego majątku osobistego, to wspólnym majątkiem jest odpowiednia część tego sprzętu, ale też powinien jednoznacznie określić swoje roszczenie cywilne, w jakiej konkretnej ruchomości, czy samego aparatu, czy stojaka, czy też lampy błyskowej, a takie żądanie nie zostało zgłoszone, a zarzutu apelacyjnego w tej części nie ma. Sąd odnośnie tych nakładów działa jedynie z inicjatywy zainteresowanego, a nie z urzędu, dlatego brak zgłoszenia odpowiedniego roszczenia uniemożliwia nawet inne rozstrzygnięcie niż przyjęte przez Sąd I instancji.

Odnosnie zarzutu uczestnika, że Sąd I instancji wadliwie ustalił wartość sprzedanego samochodu marki O. (...) już po ustanowieniu rozdzielności majątkowej, bo w dniu 27 października 2013r.

Sąd Rejonowy przyjął, że uczestnik sprzedał ten samochód za kwotę 1340 funtów, czyli za 6.700,-zł, który stanowił majątek wspólny małżonków.

W tej części Sąd ten wyjątkowo analitycznie odniósł się do argumentacji przedstawionej przez uczestnika. Wówczas przecież także uczestnik podnosił, że z kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu potrąca kwotę 1247 funtów, tj. kwotę 6.235,-zł, z czego na ubezpieczenie OC - 950 funtów, podatek drogowy – 97 funtów, przegląd techniczny – 50 funtów, koszty związane ze sprzedażą samochodu – 150 funtów, zaś na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r. dodatkowo wyjaśnił, że koszty te, pokrył z majątku osobistego, a następnie po sprzedaży samochodu sobie zwrócił.

Zdaniem Sądu II instancji, w ślad za Sądem Rejonowym, ww. koszty związane ze sprzedażą samochodu, jeżeli w takiej wysokości poniósł, to powinien ich dochodzić zgłaszając roszczenie o rozliczenie (zasądzenie) z tego tytułu jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Zaś uczestnik nie zgłosił rozliczenia jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny z tego tytułu, tj. poniesionych kosztów związanych z utrzymaniem samochodu, naprawą i jego sprzedażą.

Ponadto, także zdaniem Sądu odwoławczego, uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów, aby poniósł konkretne koszty związane ze sprzedażą samochodu w wysokości 150 funtów, na które to składają się koszt wystawienia samochodu na portalu, koszty paliwa celem dostarczenia samochodu do klienta, nie przedstawił na to żadnych rachunków, a nie wynika to z zeznań świadka, zaś wnioskodawczyni zakwestionowała te koszty.

Natomiast co do kosztów ubezpieczenia OC, podatku drogowego i przeglądu technicznego wnioskodawczyni przyznała na rozprawie w dniu 5 stycznia 2018r., że uczestnik mógł ponieść w takiej wysokości te koszty, jednak podniosła, iż samochód cały czas był w dyspozycji uczestnika, on tylko z niego korzystał, dlatego powinien ponosić te koszty we własnym zakresie.

W tych warunkach nie istniały podstawy do dokonywania potrącenia poniesionych kosztów od wartości ceny za sprzedany pojazd, ponieważ ww. ewentualne wydatki uczestnika nie wpływają na wartość tego składnika majątku wspólnego.

A w takim zakresie został przedstawiony zarzut przez uczestnika w apelacji, a zarzutem naruszenia prawa procesowego Sąd II instancji jest związany, a skoro środek odwoławczy został sporządzony przez zawodowego pełnomocnika to nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych.

Ważne w tym zakresie jest i to, że uczestnik nie zgłosił formalnie tego żądania zasądzenia od wnioskodawczyni wydatków poniesionych przez niego po ustaniu wspólności ustawowej, jako roszczenia cywilnego, które powinno być

sformułowane w sposób odpowiadający żądaniu pozwu o zasądzenie określonej należności (art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Takie stanowisko wynika z tego, że ze względu na treść art. 45 § 1 krio oraz art. 567 § 1 i 3 w zw. z art. 618 i art. 688 kpc o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek, gdyż roszczenia te nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, LEX nr 2484716).

W tej kwestii istotne jest również i to, że tylko uczestnik, po rozstaniu się małżonków, korzystał z samochodu przez prawie rok, dlatego koszty związane z ubezpieczeniem OC, podatkiem drogowym i przeglądem technicznym nie mogą obciążać wnioskodawczyni. Warto podkreślić, że nie korzystała ona z tego samochodu, nie miała nawet prawa jazdy, dlatego wydatki eksploatacyjne związane ze spornym samochodem powinny być obciążać tylko dysponenta tego pojazdu.

Należy także zauważyć, że w ramach rozliczeń byłych małżonków należy oceniać również przez pryzmat art. 207 kc, który jest stosowany w tym postępowaniu w oparciu o art. 46 krio, a stanowi on wyraźnie, iż ciężary i wydatki związane z rzeczą wspólną obciążają właścicieli w stosunku do wielkości ich udziałów. Z mocy art. 207 kc współwłaściciele są bowiem zobowiązani do ponoszenia wydatków i ciężarów związanych z rzeczą wspólną proporcjonalnie do przysługujących im udziałów. Wyjątek w tym względzie stanowią jedynie wydatki i nakłady o charakterze eksploatacyjnym. Nie ulega zaś wątpliwości, że przedmiotowych wydatków, koniecznych z uwagi na upływ czasu, w przeciwieństwie do wydatków związanych ze zwykłym użytkowaniem ruchomości, takich jak opłaty z tytułu podatku drogowego, przeglądu lub naprawy pojazdu, nie sposób zakwalifikować jako wydatku o takim właśnie charakterze.

W tej sytuacji jest to też w tym zakresie całkowicie roszczenie cywilne podlegające rygorom, co do formy zgłoszenia takiego żądania.

Z tych też względów (formalnych - brak roszczenia oraz faktycznych i prawnych - korzystał z tej rzeczy tylko uczestnik), koszty te, zdaniem Sądu odwoławczego, nie zasługują na uwzględnienie i jakiegokolwiek inne rozliczenie z kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu.

W zakresie poniesionych kosztów zakupu sofy w wynajmowanym mieszkaniu uczestnik pominął fakt, że otrzymał zwrot kaucji w wysokości 866 funtów, z których się nie rozliczył z wnioskodawczynią, a ta kaucja miała stanowić zabezpieczenie wynajmującego i podlegała odliczeniu na koszt zakupu nowej sofy przez właściciela lokalu. Wynika to z umowy najmu przedstawionej do akt sprawy k. 93-97, przetłumaczonej w toku postępowania apelacyjnego tylko w części korzystnej dla uczestnika, jednak z postanowień umowy wynikają ww. dyspozycje.

Po drugie, uczestnik miał ponieść koszty zakupu sofy po ustaniu wspólności ustawowej, dlatego podlegałyby rozliczeniu, jako nakłady z majątku osobistego na wspólne zobowiązania, jednak takiego formalnego żądania o zapłatę uczestnik nie zgłosił.

W tej sytuacji zgłaszane przez uczestnika zastrzeżenia o nieuwzględnieniu wydatków nie mogą być uznane za skuteczne z uwagi na brak formalnego zgłoszenia odpowiedniego żądania zapłaty na piśmie.

To samo dotyczy „rozliczenia opłaty za mieszkanie od 1 grudnia 2012r. do marca 2013r.”.

W tym zakresie należy pominąć kwestie braku udowodnienia poniesienia tych kosztów i ich wysokości, ponieważ wnioskodawczyni zeznawała, że 26 listopada 2012r. zapłaciła za grudzień kwotę 850 funtów czynszu za wynajmowane mieszkanie. To przyznał uczestnik (k. 27 odw. w sprawie III RC 166/13) i odnośnie tego przelewu świadчення jest wydruk z rachunku bankowego.

Uczestnik pomija i tę okoliczność, że w dniu 28 listopada 2012r. wymienił zamki w drzwiach wynajmowanego mieszkania i wnioskodawczyni nie miała do niego wstępu, dlatego nie wiadomo, z jakiego powodu miałyby ponosić koszty związane z najmem lokalu, z którego nie mogła korzystać z woli uczestnika.

W zakresie dalszych „rozliczeń” uczestnik w uzasadnieniu apelacji przedstawia wyliczenia, że wydał pieniądze na zakup telefonu z podsłuchem oraz wynajęcie firmy (...) celem śledzenia żony, dlatego żąda odliczenia tych sum od wzajemnych roszczeń stron (k. 56).

Takie żądania nie znajdują prawnego uzasadnienia, ponieważ to są wydatki uczestnika, które poniósł z własnej woli i nie ma powodu, aby uwzględniać ich rozliczenie w ramach podziału majątku. Przede wszystkim nie były to wydatki przeznaczone na bieżące sprawy życia codziennego lub zmierzające do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny, które mogłyby usprawiedliwiać roszczenia uczestnika.

Jak było już wspomniane, uczestnik w sprawie o ustanowienie rozdzielności majątkowej na rozprawie zeznał, że „od października do listopada 2012r. wydałem sporo pieniędzy na firmę, która prowadziła śledztwo, co do mojej żony, chciałem żonie udowodnić, że mnie zdradza”, w tej sytuacji wydał wspólne pieniądze na własny cel w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej i musi się z tego rozliczyć. W konsekwencji to nie uczestnik ma roszczenia, a wnioskodawczyni odnośnie wydatkowych pieniędzy przez uczestnika na firmę (...).

Pominać należy, że podsłuchiwanie rozmów telefonicznych i korespondencji z telefonu innej osoby jest deliktem kryminalnym, który podlega ściganiu na polskim terytorium.

Późniejsze istnienie faktury firmy (...) (dołączonej dopiero w postępowaniu przez rozprawą apelacyjną) nie jest skuteczne i nie zmienia oceny zgłoszonego „rozliczenia”.

W tej sytuacji nie ma podstaw, aby w ogóle zajmować się tą kwestią, a tym bardziej uwzględnić żądania uczestnika, które także nie zostały sformułowane prawidłowo.

Teraz należy przejść do oceny wcześniej przedstawionych żądań uczestnika oraz zgłoszonych jego zarzutów zawartych w apelacji.

Uczestnik w trakcie postępowania i apelacji pomija podstawową kwestię, a mianowicie tę, że w doktrynie i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997r., II CKN 395/97, Legalis nr 31689), co do tego, o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty orzeka z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008r., III CZP 148/07, OSNC 2009/2/23).

Ponadto trzeba podkreślić, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego (obecnie osobistego) sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony na piśmie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. We wniosku niezbędne jest dokładne określenie zgłaszanego żądania, zgodnie z wymaganiami określonym w art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc (tak postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012r., I CSK 323/11, Legalis nr 490981 i z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 132/12, Legalis nr 697954). Żądaniem tym sąd jest związany stosownie do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (por. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997r., II CKN 395/97, Lexis.pl nr 389565 i z 2 października 2003r., V CK 239/02, Lexis.pl nr 7301051).

W tej sytuacji należy przyjąć, że zgłoszone w sprawie o podział majątku wspólnego żądanie rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (art. 45 § 2 krip w związku z art. 567 § 1 i art. 618 § 1 kpc) powinno być sformułowane w sposób odpowiadający żądaniu pozwu o zasądzenie określonej należności. Powinno więc zawierać precyzyjne oznaczenie wysokości oraz podstawę faktycznego żądania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012r., II CSK 660/11, Legalis nr 544293).

W realiach niniejszej sprawy uczestnik nie przedstawił takich formalnych żądań na piśmie, wskazywał na to już Sąd I instancji, dlatego żądania obniżenia (odliczenia, rozliczenia) zasądzonych świadczeń w ramach rozliczeń pomiędzy majątkami wspólnymi o osobistym uczestnika, tylko na podstawie ogólnie sformułowanych stwierdzeń i wycień nie znajduje uzasadnienia dla możliwości uznania skutecznie procesowo zgłoszenia roszczeń uczestnika o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny.

W tym miejscu należy podkreślić, że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez kwalifikowanych pełnomocników ich treść powinna być jednoznacznie sformułowana, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015r., IV CZ 84/14, Legalis nr 118060 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 września 2016r., VI ACa 1037/15, LEX nr 2149592).

Reasumując, uczestnik nie zaoferował innych dowodów na poparcie swoich roszczeń i zarzutów apelacyjnych, zaś żądania nie zostały sformułowane w sposób odpowiadający wymogom procedury cywilnej w zakresie zasądzenia (rozliczenia) nakładów z majątku osobistego na wspólny. W tym zakresie nawet wnioski dowodowy odnośnie dopuszczenia dowodów z akt rozwodowych dotyczył wyłącznie wyroku i jego uzasadnienia (k. 502).

Na marginesie należy wskazać, że wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ zawiera nawet argumentacji w tej części w uzasadnieniu apelacji.

W tych warunkach Sąd Okręgowy na mocy art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację, zaś o kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 kpc.

W sprawach nieprocesowych każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane z własnym udziałem w sprawie. Inaczej może być, jeśli ich interesy są sprzeczne. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 listopada 2010r. (III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88, Biul.SN 2011/1/12) stwierdził, że w sprawach tzw. działowych między uczestnikami domagającymi się podziału, nie ma sprzeczności interesów niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska